

Seruga, Wiesław

Skład Towarzystwa Naukowego Warszawskiego : (kadencja (1995-1997) : Wspomnienia pośmiertne : Karol Wajs (1924-1997)

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 60, 75-78

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1918–1920 roku, Złotą Odznaką Odbudowy Warszawy oraz Złotą Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Warszawy”.

W roku 1972 przeszedł na emeryturę. Po podjęciu w roku 1982 przez Rząd uchwały o rozpoczęciu budowy metra został powołany, jako wybitny specjalista, na członka Rady Naukowo-Konsultacyjnej przy Generalnej Dyrekcji Budowy Metra. Funkcję tę pełnił do ostatnich dni swego życia.

Jan Podoski

KAROL WAJS (1924–1997)



4 sierpnia 1997 roku nieoczekiwanie zmarł w Warszawie prof. dr hab. inż. Karol Wajs, wybitny uczonek, związany przez prawie całe życie zawodowe z Instytutem Elektroniki w Warszawie. Człowiek o wielkiej erudycji, imponujący szerokim zakresem wiedzy. Wybitny specjalista w dziedzinie zautomatyzowanych elektrycznych układów napędowych. Rozwiązywał trudne problemy, których nikt inny rozwiązać nie potrafił.

Był znanym publicystą technicznym. Jego publikacje można znaleźć w wielu czasopismach, ale przede wszystkim w „Pracach Instytutu Elektrotechniki”, „Przeglądzie Elektrotechnicznym” i „Wiadomościach Elektrotechnicznych” a także w „Horyzontach Techniki” oraz w „ZNAKu” i „Więzi”. Jego szczególnym wkładem do polskiego piśmiennictwa technicznego były, oprócz artykułów oryginalnych, artykuły przeglądowe i krótkie relacje z lektury obcych czasopism naukowo-technicznych (w językach: niemieckim, francuskim i angielskim), zawarte w rocznikach PE i WE (1981–1997), nawet po kilkadziesiąt pozycji rocznie. Dowodzi to głębokiego zainteresowania techniką i systematyczności Jego pracy na tym polu.

Profesor Karol Wajs miał także w swoim dorobku publikacje książkowe: *Zakłócenia w układach napędowych* (PWN 1969), *Metody identyfikacji elementów napędowych* (PWN 1970), *Linie pierwiastkowe w automatyce. Problemy i zastosowania* (WNT 1973). Za tę ostatnią książkę uzyskał wyróżnienie ministra

przemysłu maszynowego. przetłumaczył, wraz z mgr inż. S. Bielawskim, obszernie dzieło *Poradnik techniki regulacji* W. Oppelta, jako potrzebną pomoc dydaktyczną. Dwa opracowania oryginalne wydano w ramach serii Postępy Napędu Elektrycznego Komitetu Elektrotechniki PAN.

Karol Wajs, syn lekarza, urodził się 2 stycznia 1924 r. w Warszawie. Należał do pokolenia patriotycznej młodzieży, która wzięła udział w Powstaniu Warszawskim, a później znalazła się w niewoli niemieckiej. Do kraju wrócił w 1946 roku.

Ukończył gimnazjum im. Mikołaja Reja. Była to jedna z najlepszych szkół średnich w Warszawie, która dobrze uczyła i wychowywała. W roku 1942 wstąpił do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie, gdzie studiował elektrotechnikę. Powstanie przerwało te studia. Karol Wajs znalazł się w niewoli niemieckiej. W latach 1945–1946 studiował na Uniwersytecie w Lille, a następnie powrócił do Warszawy i na Politechnice Warszawskiej kontynuował przerwane studia, uwieńczony w 1951 r. dyplomem inżyniera elektryka i magistra nauk technicznych.

W tym czasie miał już spore doświadczenie zawodowe. W latach 1941–1944 pracował jako robotnik w Zakładach Wytwórczych Silników Elektrycznych „Skoda” w Warszawie, w latach 1948–1950 w Biurze Projektowania Urządzeń Elektrycznych jako projektant, a po 1950 roku w CBK Maszyn Elektrycznych. Od 1955 r. pracował w Zakładzie Konstrukcyjnym Maszyn i Urządzeń Elektrycznych, kierowanym przez mgr inż. Wilhelma Smoluchowskiego i z tą jednostką znalazł się w Instytucie Elektrotechniki. W latach 1959–1960 był kierownikiem Biblioteki IEL a następnie kierownikiem Pracowni Badań Analogowych i kierownikiem pracowni w Zakładzie Zautomatyzowanych Napędów. Napędy elektryczne i ich automatyka cieszyły się jego szczególnym zainteresowaniem. To z kolei ciągnęło go do studiów matematycznych. Korzystał w tej mierze z kursów doształcających zastosowań matematyki, organizowanych przez instytut Matematyki PAN. W ten sposób zwiększył swoją swobodę twórczego działania w dziedzinie automatyki napędowej.

Za pracę *Wybrane zagadnienia składowe syntezy układu Leonarda* otrzymał w 1963 roku stopień naukowy doktora nauk technicznych na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Szybko też został awansowany w IEL na stanowisko docenta. Za prace w dziedzinie napędów elektrycznych w 1969 roku otrzymał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych z zakresu napędów elektrycznych. W roku 1975 dr hab. inż. Karol Wajs otrzymał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego nauk technicznych.

W tym czasie był nie tylko mocno zaangażowany w osobistą działalność publikacyjną, ale pełnił także wiele funkcji. Był m. in. członkiem Kolegium Redakcyjnego Prac IEL i Przeglądu Elektrotechnicznego, członkiem Rady Naukowej IEL od VIII do XI kadencji (tj. od 1975 do 1995 roku), wiceprzewodniczącym Rady Naukowej XI kadencji, przewodniczącym Komisji ds. Przewodów Doktorskich. Za swoją pracę był wielokrotnie nagradzany. W 1970 r. otrzymał zespołowe wyróżnienie w XII Konkursie Mistrza Techniki za elektryczny napęd wielosilnikowy z automatyczną regulacją współbieżności dla maszyn papierniczych.

Prof. Karol Wajs w swojej publicystyce technicznej interesował się nie tylko zautomatyzowanymi napędami, ale również energoelektroniką, energetyką (także jądrową), zagadnieniami ekologicznymi współczesnej elektrotechniki oraz historią techniki. Realizował wytrwale szeroki ogląd tematów dotyczących elektrotechniki silnoprowądowej i nauki na których opiera swój rozwój.

Prowadził działania związane z rozwojem młodej kadry. Posiadał własną bibliotekę z ponad trzema tysiącami tomów oraz niezwykle sprawny warsztat informacyjny. Radą i pomocą służył niezawodnie każdemu, kto o tę radę prosił. Zagadnięty na jakikolwiek temat, mimo woli dawał wykład, zaskakując wiedzą i czytaniem. Najmniej znał się – jak mówił – na poezji. Ale nie taił zachwyty nad wierszami o ptakach i zwierzętach. *Kot w pustym mieszkaniu* W. Szymborskiej zawiera myśl szczególnie bliską Profesorowi:

*Umrzeć – tego nie robi się kotu,
bo co ma porząć kot w pustym mieszkaniu.*

W latach 1974–1992 był członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Dyplomowanych Pracowników Dokumentacji Naukowej działającej w ramach PAN. Od zdających wymagał umiejętności samodzielnego myślenia oraz m. in. wiadomości z zakresu historii nauki w szerokim tego słowa znaczeniu (sam był w tej dziedzinie wybitnym erudyta). Warto podkreślić pełen życzliwości stosunek do egzaminowanych pracowników dokumentacji, którzy nie zawsze mogli tym wymaganiom sprostać.

Profesor K. Wajs nie poddawał się fluktuacjom mody i nastrojów otoczenia. Był niezmienny w swoich poglądach na to co się dzieje w bliższym i dalszym otoczeniu i nie wahał się ich głosić publicznie. Obce Mu były stanowiska z punktu widzenia korzyści osobistych. Jego hobby to wiedza i tylko wiedza. Była więc ona przeogromna. Był humanistą. Znał dobrze łacinę i grekę na tyle aby móc studiować filozofów starożytnych. Świetnie

znał historię, głównie Polski. Był przyrodnikiem, dobrym fizykiem, zwłaszcza atomowym. Interesował się astronomią, geologią i matematyką. Każde zagadnienie starał się ujmować matematycznie. Wiele wiadomości wyniósł z domu (ojciec i żona – lekarze). W połączeniu fizjologii z elektrotechniką a zwłaszcza matematyką wynikało Jego zainteresowanie cybernetyką.

Był dla otoczenia moralnym i naukowym autorytetem. Do przesady skromny. Nigdy nie dbał o swoje sprawy osobiste.

Ubył z grona pracowników naukowych człowiek twórczy, wyróżniający się umiłowaniem zawodu, zdolnościami i niezwykłą pracowitością. Był dla wielu wzorem uprawiania zawodu inżyniera elektryka, badacza przyrody.

Będzie nam Go brak. Jego śmierć stworzyła bolesną wyrwę, którą trudno będzie zastąpić.

Pogrzeb profesora Karola Wajsa odbył się 8 sierpnia 1997 roku na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie.

Wiesław Seruga